

W numerze: Raport o degradacji i wyzysku • Walka parlamentarna • Socjaliści – słowa i czyny • Jugosławia • Lekcje hiszpańskich strajków •

MAGAZYN **anty** RZĄDOWY

NR 25/26 (30/31)

lipiec 1992

CENA 3.000 zł.



Fot. Alf

cd. na stronie 6-7

Donald Tusk uchyla drzwi szafy...

TO JEST TEN TRUP!

Jak podaje „Życie Gospodarcze” /nr 23 z 7.VI.92/, 28 maja w sali kinowej warszawskiego Klubu Dziennikarza odbyło się spotkanie z przewodniczącym Kongresu Liberalno—Demokratycznego. Wobec niestety tylko 11 przybyłych osób, Donald Tusk wypowiedział się szczerze w kluczowych kwestiach „polskiej reformy” i o obecnej sytuacji. Warto dobrze znać poglądy panujące w kierownictwie partii, która już raz — z woli i w pełnej harmonii z Lechem Wałęsą — rządziła krajem, a dzisiaj znów „gotowa jest ponieść odpowiedzialność” za Polskę, a zwłaszcza jej gospodarkę, znów z tym samym błogosławieństwem szykuje się do władzy.

cd. na str. 7

SKALA ZUBOŻENIA I ROZWARSTWIENIA

Istnieje powszechna świadomość, że ogromna większość naszego społeczeństwa poważnie zubożała i nadal ubożeje, w sposób zresztą nierówny, ponieważ w o wiele większym stopniu dotyka to rosnącej armii bezrobotnych, aniżeli zatrudnionych. Podobnie przedstawia się sprawa z rozwarstwieniem dochodowym pomiędzy ogółem ludzi pracy, a tworzoną przy silnym poparciu „naszych” rządów, bardzo różnorodną warstwą mniejszych i większych „rycerzy pieniądza”.

Póki jednak ta świadomość opiera się głównie na wrywkowych obserwacjach, nie zaś na danych liczbowych, charakteryzujących zjawiska w skali ogólnospołecznej, to jest ona dość mglista. Dlatego warto ją podbudować chociażby oficjalnymi danymi statystycznymi GUS—u za ostatnie lata, co do których na pewno można powiedzieć, że nie dają one pełnego obrazu ani w dziedzinie skali zubożenia ludności, ani rozwarstwienia dochodowego, ponieważ dane te byłyby zbyt ostrym oskarżeniem narzuconej społeczeństwu budowy zacofanego i zależnego kapitalizmu.

Jednak nawet ten skromny zestaw wielkości, obliczony na podstawie oficjalnych danych z roczników i biuletynów GUS, pozwala na wyciągnięcie istotnych wniosków.

Sztafeta służb specjalnych

Czarna łeczka wyjechała z Tymińskim, pozostałe - przebrane i niekompletne - trafiły do rąk specjalnej komisji sejmowej. Wyniki prac będą znane i częściowo upublicznione.

Wiadomo już, że ujawnienia nie obejmują agentów SB, którzy podjęli współpracę z UOP-em. W tej sztafecie służb specjalnych - najbardziej interesująca nas ostatnia zmiana pozostaje w cieniu.

Ciągłość zachowują również służby kadrowe. Wykruszają się ekipy Milczanowskiego i Macierewicza. Zwycięża - profesjonalizm Dębca.

WB.

